

czas na OPOLE

GAZETA BEZPŁATNA 12 STYCZNIA 2023 NR 01(82)

ISSN: 2657-6708



**W 2022 ROKU SPORO
UDAŁO SIĘ ZROBIĆ
W MIEŚCIE**



**WOJSKO WZYWA
REZERWISTÓW CZĘŚCIEJ
NIŻ DOTĄD**

> 4-5

> 8

JEST ZIELONE ŚWIATŁO

DLA TRASY ŚREDNICOWEJ

> 3



CO TU KRYĆ

Główny Inspektorat Pracy zakończył kontrolę w opolskim WIK i przedstawił zarządowi spółki projekt stosownego dokumentu z wynikami kontroli. Teraz jest czas, by zarząd się do niego ustosunkował. Problem w tym, że, prezes spółki Ireneusz Jaki z razu wziął sprawozdanie i schował u siebie. Dziwnym trafem po owym przejęciu dość szybko opuścił siedzibę firmy. W dniu nadejścia pozostałym członkom zarządu WIK dokument mignął jedynie przed oczami.

Rzecz jasna rada nadzorcza firmy, która też jest ciekawa wyników kontroli inspektorów z Warszawy, przeprowadzonej po linii przestrzegania praw pracowniczych, zażądała od prezesa Jakiego, siłą faktów już nie natychmiastowego, lecz jak najszybszego okazania dokumentu pozostałym członkom zarządu.

I teraz tak: trzeba prezesowi Jakiemu uwierzyć na słowo, że projektu raportu GIP nie wyniósł z pracy, ani też przy nim nie manipulował. Problem jednak w tym, że pozostali członkowie zarządu firmy, a także przedstawiciele w radzie nadzorczej głównego właściciela, nie mają do prezesa zaufania za grosz, czemu już niejednokrotnie dawali wyraz. Zwłaszcza członkowie rady nadzorczej, którzy kilka razy prezesa zawieszali a raz nawet odwoływali. Prezes Jaki wielokrotnie przedstawiał się jako ofiara spisku i człowiek, który nie ma nic do ukrycia. Do teraz, bo właśnie zgarnął wyłącznie dla siebie raport i to, że nie udostępnił go natychmiast wszystkim innym uprawnionym, rodzi atmosferę podejrzeń, na której, jak zapewniał, zupełnie mu nie zależy.

Tak się nie da prowadzić firmy: w atmosferze podejrzeń, podchodów, oskarżeń przez prezesa przedstawicieli głównego udziałowca, który ma związane ręce, by pozbyć się rzeczoności. Może wreszcie przedstawiciel Polskiego Funduszu Rozwoju w radzie to zrozumie, zwłaszcza, że odpowiada on imiennie za podejmowanie decyzje, nawet jeśli jest tylko wyrazicielem woli funduszu, który go deleguje. Zapewne dlatego przedstawiciele PFR w Radzie Nadzorczej WiK tak często się zmieniają, bo mają jako prawnicy świadomość ciężkiej na nich osobistej odpowiedzialności za decyzje, które zapadają gdzie indziej.

Nie rzecz w tym, by raport szeroko upublicznić, prawdopodobnie są tam bowiem dane wrażliwe pracowników WiK. Chodzi tylko o to, że prezes powinien działać w tej kwestii transparentnie w ramach wewnętrznych procedur firmy, zwłaszcza, że to m.in. ocena jego zachowań wobec podwładnych była rzeczonością powodem. A zamknięcie dokumentu, choćby na jeden dzień, wyłącznie do swojej wiadomości zasadę transparentności narusza.

Gdy się nie ma nic do ukrycia, to po co zwlekać?

Ryszard Rudnik



Minął tydzień, a nawet dwa...

Iga Świątek zdecydowała się przekazać swoją rakieta tenisową na licytację WOŚP, co nie spodobało się Krzysztofowi Wyszowskiemu, legendarnemu działaczowi Solidarności, w związku z czym naszą czołową tenisistkę nazwał „siemaną tandeciarą” i zasugerował, że wyrodziła się z rodziny porządnego ojca. Po tym oświadczeniu licytacja rzeczoności rakiety poszybowała mocno w górę. Jest taka grupa ludzi, która jest w stanie poprzeć dobry uczynek wyłącznie przez jego negację. Wyszowski to klasyczny przykład jak można samozaorać własną legendę.

Krystyna Pawłowicz, sędzia Trybunału Konstytucyjnego, zapytała Micka Jaggera za pośrednictwem mediów społecznościowych, czy przed Bożym Narodzeniem był u spowiedzi, gdyż sfotografował się przy choince. W związku z tym, że zwyczaj bożonarodzeniowego drzewka pochodzi z Niemiec, i tak dobrze, że pani sędzia nie wymaga od Jaggera niemieckiego obywatelstwa.

Przemysław Czarnek, minister edukacji, wdług posłanki Violetty Porowskiej najlepszy taki w historii Polski, ogłosił, że za 2-3 lata trzeba będzie zwolnić 100 tysięcy nauczycieli i zasugerował, że aktualne problemy ze skompletowaniem nauczycielskiej kadry biorą się z troski dyrektorów szkół, którzy nie chcą dziś przyjętych wkrótce zwalniać. Trzeba przyznać, że ładnie to wymyślił, jak przystało na przedstawiciela partii odwróconych znaczeń: To, że ludzi nie ma do roboty bierze się stąd, że wkrótce nie będzie roboty. Z tą narracją jest jednak jeden problem: niż demograficzny w szkołach, to zgrzyt głównie w małych ośrodkach i na wsiach. Jeśli trzeba będzie zamykać szkoły, to właśnie tam, w zagłębiu wyborczym PiS-u. Czarnek nie ma pomysłu jak temu zaradzić w odróżnieniu od opozycji, która chce zmniejszać liczebność klas, co z pewnością pozytywnie wpłynie na jakość kształcenia. Czyli jest tak: jeśli nie chcesz, by ci PiS zlikwidował u ciebie w miasteczku/wsi szkołę, pomyśl o tym przy wyborczej urnie jesienią.

Cena paliw elektryzuje Polaków. Okazało się bowiem, że aby od stycznia nie było drożej (gdy VAT na paliwo wzrósł z 8 do 23 procent), drożej już było od kilku miesięcy. Orlen, który dominuje na polskim rynku i wszyscy inni pod niego ustawiają ceny, uzyskiwał w 2022 r. naszym kosztem nadzwyczajny zysk utrzymując wysoką marżę, kiedy cena ropy spadała, a złotówka niewiele, jeśli w ogóle, traciła na wartości względem dolara. Prezes Orleń tłumaczy, że tak wygląda strategia stabilizacji cen, która zapobiegła panice na rynku przed końcem roku. To jest w ogóle nowatorski pomysł, by podwyżka spodziewana w styczniu obowiązywała już kilka miesięcy wcześniej. Jaki stąd pożytek? Otóż taki, że monopolista zdarł z nas dla siebie nienależne miliardy złotych a jego menedżerowie z premii za wyniki mogą teraz spokojnie dokładać się do budżetu partyjnego PiS, zwłaszcza, że rok mamy wyborczy.

Zamieszanie w Trybunale Konstytucyjnym: Szóstka sędziów chce zwołania posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego TK, gdyż uważa, że niekończąca się kadencja prezesa Przyłębskiej w rzeczywistości po 6 latach się skończyła i należy wyłonić jej następcę. To oznacza na razie tylko tyle, że ponad 1/3 składu tego trybunału nie chce już, by kojarzył się on z tym nazwiskiem.

Sylwester Marzeń w TVP2 dla niektórych okazał się koszmarem. Osobliwie dla polityków Solidarnej Polski, którzy nie mogą przeboleć tęczych opasek na ramionach zespołu gwiazdy tej imprezy. Najdalej w swej traumie poszedł chyba poseł tej ziemi Janusz Kowalski, który był rozszerzył toast na tegoroczny jubileuszowy festiwal opolski, który ma być podobno organizowany przez telewizyjne lobby LGBT. Tak to jest gdy wizja myli się człowiekowi ze zwiadami. Z drugiej jednak strony trzeba pamiętać, że mamy tu do czynienia z politykiem, któremu podnosi ciśnienie widok kolorowych kredek.

Prezes NBP Adam Glapiński wygłosił kolejne przemówienie o stanie państwa. Okazuje się, że jedyny problem w Polsce to stacja TVN. Reszta jest w porządku.

RUD

NIBY PROSTUJĄ, A JEDNAK NIE

TVP 3 Opolo w Sylwestra próbowała opublikować sprostowanie, ale nawet to redakcji nie wyszło. Chodzi o nieprawdziwe informacje jakie rozpowszechniali na temat Zakładu Komunalnego. W tej sprawie zapadły już dwa wyroki. Oczywiście docenić należy fakt dobrowolnej próby wykonania decyzji sądu, jednak opublikowane przez TVP sprostowania nie spełnia wymogów wyroku.

Redakcja 31 grudnia 2022 próbowała wykonać wyrok sądu. Brak było jednak wypowiedzi sprostowania, która jest niezbędna z punktu widzenia prawa prasowego. Tekst oświadczenia został wyemitowany po zakończeniu programu, w sytuacji, kiedy lektor pożegnał się z widzami i zakończył program, nie można więc uznać, iż sprostowanie ukazało się w głównym wydaniu Kuriera Opolskiego. Zgodnie z wyrokiem sądu sprostowanie powinno zostać odczytane przez lektora (redaktora prowadzącego), tymczasem lektor (redaktor prowadzący) już pożegnał się z widzami, a więc brak jest podstaw do przyjęcia, że to lektor odczytał wyświetlony tekst.

Zakład Komunalny, na którego temat TVP 3 Opolo rozpowszechniała nieprawdziwe informacje wezwał już TVP3 Opolo do usunięcia nieprawidłowości i publikację sprostowania w głównym wydaniu Kuriera Opolskiego w sposób przewidziany prawem, w tym poprzedzenie sprostowania zapowiedzią.

ZŁOTE SERDUSZKO WOŚP TRAFI DO OPOLA



Licytacja złotych serduszek stała się jednym z symboli finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Za każdym razem notując astronomiczne kwoty, które później trafiają na konto Fundacji. W tym roku jedno z serduszek trafi do Opola.

Każdego roku Fundacja otrzymuje 100 złotych serduszek. Tradycyjnie nr 13 zostaje w Fundacji, a numer 100 trafia na aukcje Allegro. Pozostałe numery przekazane są na licytację, przy czym od numeru 85 do 99 wędrują do sztabów na całym świecie. Pozostałe będzie można licytować na stronie Fundacji. W tym roku złote serduszek z numerem 99 trafi do Opola. I już można założyć, że będzie jednym z najchętniej licytowanych, które trafią do opolskiego sztabu WOŚP.

W 2019 r. najdroższe Złote Serduszek zostało wycycytowane za 1 200 000 zł.

31 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbędzie się 29 stycznia pod hasłem „Chcemy wygrać z sepsą! Gramy dla wszystkich – małych i dużych!”.

liczba
2684
TYLE URODZEŃ
ZAREJESTROWANO W
2022 R. W OPOLSKIM USC

JEST ZIELONE ŚWIATŁO DLA BUDOWY ŚREDNICÓWKI. W KONSULTACJACH POPARŁO JĄ 80 % GŁOSUJĄCYCH.

Po 8 latach starań miasta Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska wydała zgodę środowiskową na budowę trasy średnicowej w Opolu. W konsultacjach za jej budowę było 80 proc. biorących w nich udział opolan.

W przeprowadzonych w 2015 roku brało udział blisko 24 tysiące mieszkańców naszego miasta. Zdecydowana większość, bo aż 80 proc, była za budową trasy średnicowej. W konsultacjach opolanie wskazali też, że to właśnie ta droga ma być budowana w pierwszej kolejności. Planowana trasa ma sprawić, że Piastowska, Plac Piłsudskiego czy Spychalskiego odetchną. Teraz są to jedne z najbardziej zakorkowanych miejsc w Opolu. Trasa średnicowa usprawni komunikację między centrum a Zaodrziem.

Droga ma zaczynać się rondem przy ul. Struga, biec wzdłuż torowiska niezagospodarowanym fragmentem wyspy Pasięka, wiaduktem nad ul. Krapkowicką a zwieńczy ją rondo przy ul. Prószkowskiej. Przy jej budowie nie zostanie zburzony ani jeden budynek. Trasa wytyczona jest bowiem przez niezamieszkały fragment miasta tuż przy torach kolejowych. Dotyczy to również fragmentu przez wyspę Pasięka, gdzie droga przylegać będzie bezpośrednio do terenów kolei, które nawet w znacznej części zostały już wykarczowane pod wcześniejsze kolejowe inwestycje.

- Decyzja środowiskowa to ważny, bo niezbędny krok, który umożliwi miastu prace nad dokumentacją trasy – komentuje prezydent Arkadiusz Wiśniewski. - Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że zostanie pewnie zaskarżona przez przeciwników trasy, ale ważne, że jest, bo to nam rozwiązuje ręce w kwestii przygotowań formalnoprawnych. Decyzja GDOŚ jest potwierdzeniem naszych założeń, że da się tę trasę zbudować bez szkody dla środowiska. Średnicówka będzie miała szerokość 7 metrów, czyli będzie to droga jednojezdniowa, dwukierunkowa, która z powodzeniem zmieści się na przewężeniu obok nasypu kolejowego.

Prezydent podkreśla, że trasa średnicowa będzie komplementarnym uzupełnieniem rozwiązań komunikacyjnych Opola, których ważnym elementem jest też obwodnica południowa. - Na jej przedłużeniu mamy gotowy projekt budowy mostu na Odrze – przypomniał Arkadiusz Wiśniewski. - Trasą średnicową puścilibyśmy ruch lekki, osobowy i komunikację autobusową, co znakomi-



Trasa ma liczyć około 1,5 kilometra

cie odciążą centrum miasta i skróci kursy autobusów na Zaodrzie, a ruch tirów odbywał się będzie przez nowy most właśnie – zaznacza prezydent Opola.

Jeśli wszystko pójdzie dobrze, w ocenie Ratusza budowę średnicówki będzie można rozpocząć około 2024-2025 roku.

- Co do rozbudowy obwodnicy południowej, że względu na jej tranzytowy charakter oczekujemy wsparcia ze strony państwa – nie ukrywa prezydent Opola. - Niestety na razie nie uwzględniono nas ani w rządowym programie budowy stu obwodnic, ani w pro-

gramie „Mosty dla Regionu”. Ciągłe liczę na to, że to podejście do nas się zmieni, zwłaszcza, że jesteśmy przygotowani, mamy przecież gotową dokumentację budowy nowego mostu przez Odrę, więc nie wchodzilibyśmy do programu z pustymi rękami.

Dla władz miasta istotny jest fakt, że budowę trasy średnicowej, która odkorkuje centrum Opola, tak szeroko poparli mieszkańcy podczas konsultacji społecznych. - Zawsze w takich sprawach staramy się o opinię pytać mieszkańców, ich wola jest dla nas najistotniejsza – podkreśla.

HIT PROSKAUER ECHO SZLAGIEREM 2022 ROKU

Ten rok świetnie się zaczyna dla wokalnego duetu Proskauer Echo w Prószkowa. Ich piosenkę „Karuzela życia” słuchacze i widzowie „Szlagierowej listy telewizji TVS” wybrali przebojem przebojów minionego roku, a tuż przed Sylwestrem zdążył się ukazać nowy album zespołu, „Uśmiechem witaj każdy dzień”.

Zespół jak wiadomo tworzą Klaudia i Henryk Lakwowie. Henryk, starosta opolski, to z pewnością jeden z najbardziej rozśpiewanych samorządowców w Polsce.

- No trudno sobie wyobrazić lepszy koniec starego i początek nowego roku – przyznaje starosta Henryk Lakwa. - Być posiadaczem hitu roku łatwe nie jest, by w ogóle wziąć udział w plebiscycie każdy pretendujący do tytułu szlagier musi być przynajmniej przez 5 tygodni na czele listy przebojów TVS, i dopiero wtedy pod koniec roku bierze udział w czymś w rodzaju turnieju masters – wyjaśnia. - Liczy się głosowanie na Facebooku

plus sms-y od słuchaczy. Tym razem wygraliśmy, poprzednio, czyli w głosowaniu na przebój roku 2021, byliśmy drudzy.

Zwycięską piosenkę 2022 roku Szlagierowej listy TVS „Karuzela życia” skomponował, niestety zmarły niedawno, Janusz Bacik, autorką słów, jak do wszystkich innych szlagierów Proskauer Echo, jest Klaudia Lakwa.

- Mam nadzieję, że nowymi przebojami z nowej płyty, wydanej przez naszą wytwórnię fonograficzną Eska Zabrze, powalczymy o tytuł największego przeboju również w tym roku – podkreśla Henryk Lakwa.



Proskauer Echo, czyli duet Klaudia i Henryk Lakwa

ZNÓW SPORO UDAŁO SIĘ ZROBIĆ W MIEŚCIE

W ciągu ostatnich lat Opole jest jednym z najbardziej inwestujących samorządów w Polsce. Przeciętnie co roku wydaje na ten cel około 300 milionów złotych, w dużej części pochodzą one z funduszy unijnych. Nie inaczej było w roku 2022, w którym ukończono kolejne znaczące inwestycje w mieście, poprawiające komfort życia mieszkańców.

ne potrzeby społeczne, stąd na przykład nowe przedszkole, pierwsze od wielu lat, które zbudowaliśmy w mieście. Co ważne przedszkole integracyjne, również dla dzieci, które mają swoje bariery związane z codziennym funkcjonowaniem. Nie zapominamy o terenach zielonych, rekreacji, stąd fantastyczna tętnia, największa w regionie, która już od wiosny znacznie służy mieszkańcom.

- Trzeba też zwrócić uwagę, że proces inwestycyjny w mieście właściwie się nie kończy – podkreśla prezydent Wiśniewski. – Jedne obiekty oddajemy do użytku, inne właśnie finiszują lub są w trakcie budowy. Mam tu na myśli akwarium w zoo a przede wszystkim nowy, z prawdziwego zdarzenia stadion sportowy, na które miasto, mieszkańcy, kibice a także nasi piłkarze Odry jak najbardziej zasługują. Po przebudowie Okrągłaka, budowie kompleksu Toyota Park, przebudowie stadionu lekkoatletycznego przyszedł czas na stadion piłkarski.

Centrum Przesiadkowe Opole Wschodnie

W pełni zostało oddane do użytku w styczniu 2022 roku. Towarzyszące mu rozwiązanie komunikacyjne skrzyżowania na styku ulic Oleskiej z Batalionów Chłopskich umożliwiło bezkolizyjny ruch między Zaodrziem a ulicą Plebiscytową, budowa drugiego przekopu w kolejowym nasypie udrożniła natomiast przejazd z centrum w kierunku Kluczborka, Olesna i Turawy. Inwestycja kosztowała 150 mln złotych, z czego 85 procent stanowiła dotacja unijna.



Centrum Przesiadkowe Opole Wschodnie w pełni zostało oddane do użytku w styczniu 2022 roku

przesunięciami. To są inwestycje dla ludzi, takie, które mieszkańcom są potrzebne, które wzbogacają miasto, zwiększają komfort życia opolan. Na wiele z nich miasto długo czekało, jak choćby na Centrum Przesiadkowe Opole Główne, nowoczesny obiekt, który zastąpił wysłużony dworzec z lat 60. ubiegłego wieku.

- O inwestycjach w mieście staramy się myśleć kompleksowo – mówi prezydent Wiśniewski – tak, żeby brać pod uwagę potrzeby i oczekiwania różnych pokoleń opolan. Nie skupiamy się przy tym jedynie na drogach, choć i one są ważne. Chodzi nam o to, by zadbać o różnorod-

Centrum przesiadkowe Opole Główne

To trzecie i największe centrum przesiadkowe w Opolu. Do użytku zostało oddane w grudniu 2022 roku. Stało w miejscu starego dworca PKS. Dziś to miejsce nie do poznania. Na starym dworcowym placu stanął nowoczesny trójkondygnacyjny wielofunkcyjny budynek, w którym znalazło się miejsce na dworzec autobusowy na 8 stanowisk, parking na 350 samochodów, pomieszczenia usługowe i rekreacyjne. Obiekt ma 13,5 tys. metrów kwadratowych. Użytkownicy mogą skorzystać z wind,



Centrum Przesiadkowe Opole Główne to trzecie i największe takie rozwiązanie w Opolu

a przy autobusowej poczekalni pomyślano nawet o bawialni dla dzieci.

Na dachu budynku wiosną wyrosną zielone tarasy, gdzie pośród kwietnej łąki rozciągać się będzie widok na centrum miasta. W budynku zastosowano wiele rozwiązań ekologicznych. Jego zielona fasada to tzw. ogród wertykalny. Uwagę zwraca spektakularny, odtworzony historyczny neon, „Witamy w Stolicy Polskiej Piosenki”.

Dzięki centrum powstał nowy atrakcyjny architektonicznie zakątek miasta. Wkrótce jego obraz uzupełni rewitalizowany plac przed dworcem głównym PKP, który zazieleni okolicę i stanie się atrakcyjnym punktem relaksu dla mieszkańców i podróżnych. Centrum kosztowało 65 milionów złotych, inwestycję dofinansowano z funduszy Unii Europejskiej.

Inteligentny System Transportowy

Podstawą systemu ITS są urządzenia monitorujące natężenie ruchu na 49 najbardziej ruchli-

wych skrzyżowaniach w całym mieście. Na podstawie pomiarów system jest w stanie określić gdzie tworzą się korki i tak regulować cyklami świateł na innych skrzyżowaniach, aby rozładowywać zatory i usprawniać komunikację.

W ramach inwestycji powstał też system informacji parkingowej o wolnych miejscach i naprowadzania na nie kierowców, w czym pomaga specjalnie utworzona aplikacja mobilna. W strategicznych miejscach zostały zamontowane elektroniczne tablice zmiennej treści informujące o optymalnych trasach przejazdu, stacje meteorologiczne mierzące poziom hałasu i zanieczyszczeń oraz kamery monitorujące przejazdy samochodów. Do nagrań z monitoringu dostęp ma policja oraz straż miejska. Informacje z miejskich dróg spływają do Centrum Zarządzania Ruchem i Transportem Publicznym, które mieści się w Parku Naukowo-Technologicznym. ITS dla Opola kosztował 37,8 mln zł.



Podstawą systemu ITS są urządzenia monitorujące ruch na 49 najbardziej ruchliwych skrzyżowaniach miasta



Wkrótce 1/6 taboru MZK Opole nie będzie emitowała spalin

Autobusy elektryczne

Pierwsze pięć elektrycznych autobusów firmy Solaris wyjechało na ulice Opola pod koniec sierpnia 2022. Miejski Zakład Komunikacyjny podpisał umowę na dostarczenie 8 kolejnych wozów w ciągu roku. Będą obsługiwały linie: 5, 9 i 13, czyli na kluczowych, najbardziej popularnych kierunkach. Firma Solaris dostarczy sześć pojazdów 12-metrowych i dwa 18-metrowe przegubowce. Koszt inwestycji to 31 milionów 783 tysiące złotych. Zakup autobusów był możliwy dzięki 85 procentowej dotacji Unii Europejskiej

Miasto do lat wspiera rozwój transportu zbiorowego, oprócz elektrycznych autobusów wyrazem tego jest budowa centrów przesiadkowych, tak, by stworzyć kierowcom komfortowe warunki do zaparkowania pojazdów i skorzystania z taboru zbiorowego. Zeroemisyjne, ultranowoczesne autobusy elektryczne to także ukłon w stronę ekologii. Te zakupy spowodują, że 1/6 taboru MZK Opole nie będzie emitowała spalin.

Przedszkole Malinka

W nowym przedszkolu na 1110 metrach kwadratowych w ramach trzech oddziałów ogólnodostępnych i dwóch integracyjnych znalazło się miejsce dla 120 dzieci.

Do ich dyspozycji w budynku jest też duża wielofunkcyjna sala do zajęć ruchowo-terapeutycznych (gimnastyka korekcyjna, integracja

sensoryczna, zajęcia ogólnorozwojowe korekcyjno-kompensacyjne również z elementami zajęć rehabilitacyjnych), dwa gabinety specjalistyczne logopedy i pedagoga do przeprowadzania zajęć z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej, jest też kuchnia i niezbędne pomieszczenia administracyjno-biurowe. Dzięki technologiom ekologicznym, poprzez zastosowanie fotowoltaiki i pomp ciepła koszty utrzymania obiektu udało się zredukować do niezbędnego minimum. Przedszkole kosztowało 8 milionów złotych, z czego 6 milionów wyasygnował marszałek województwa z funduszy unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

Centrum Zdrowia (na Witosa)

1 sierpnia 2022 roku rozpoczęła działalność kolejna opolska przychodnia zdrowia, przy szpitalu USK. Przyjmują tu lekarze medycyny rodzinnej oraz pediatrizy. Działają tu trzy gabinety dla dorosłych i dwa dla dzieci. Docelowo placówka jest w stanie przyjąć 12,5 tys. pacjentów, głównie z pobliskiego osiedla Malinka.

Placówka Podstawowej Opieki Zdrowotnej ma podpisaną umowę ze szpitalem na wszystkie badania diagnostyczne i obrazowe. W przychodni jest także gabinet zabiegowy, w którym można wykonać badania diagnostyczne, na przykład EKG.



W sierpniu rozpoczęła działalność kolejna opolska przychodnia zdrowia



Opolska tężnia, największa taka w regionie, otwarta zostanie wiosną

Tężnia solankowa Malinka

Opolska tężnia jest już gotowa, otwarta zostanie wiosną tego roku, będzie działać sezonowo przez 5 miesięcy. Zajmuje obszar około 190 metrów kwadratowych. Konstrukcja ma 31 metrów długości, ponad 4 metry szerokości i aż 8 metrów wysokości. Przy okazji zagospodarowane zostanie także otoczenie, w sumie ponad 500 metrów kwadratowych

Nowe drogi

Miasto systematycznie rozbudowuje infrastrukturę drogową przy nowopowstałych osiedlach. W minionym roku sfinansowało budowę osiedlowej drogi w Opolu Szczepanowicach i Wójtowej Wsi. W efekcie ul. Chmielowicka połączyła się z ulicą Barona i Stawową. Inwestycja jest kompleksowa, z chodnikami i ciągiem pieszo rowerowym.



Przedszkole na Malince to pierwsza taka nowo wybudowana placówka od lat



Miasto systematycznie rozbudowuje infrastrukturę drogową na nowych osiedlach

OPOLE NIE ZAPOMINA O UCZNIACH ZE SPECJALNYMI POTRZEBAMI EDUKACYJNYMI

Na ostatniej w roku 2022 sesji Rady Miasta Opola toczyła się dyskusja związana z systemem oświaty dla dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. – Myślę, że jako miasto mamy w tym względzie przemyślaną i spójną koncepcję – komentuje wiceprezydent miasta Maciej Wujec.

Jest ona fragmentem ogólnej strategii rozwoju oświaty w Opolu, przygotowanej na lata 2021-2030. Polega na dostosowaniu liczby oddziałów integracyjnych w szkołach i przedszkolach do potrzeb dzieci w różnym stopniu niepełnosprawności, tworzeniu optymalnych warunków dla uczniów objętych kształceniem specjalnym w edukacji włączającej, zapewnieniu systemowego wsparcia dla dzieci z trudnościami edukacyjnymi, depresją, problemami z uzależnieniem, z zaburzeniami ze spektrum autyzmu i zagrożonych niedostosowaniem społecznym. Strategia miasta w tym względzie przewiduje także utworzenie centrum edukacyjno-terapeutycznego z ośrodkiem rewalidacyjno-wychowawczym dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim oraz niepełnosprawnościami z nią związanymi.

Baza

Tyle drogowskazy, najważniejsze jednak jest dokąd one prowadzą.

– Na początek zdefiniowaliśmy m.in. potrzeby dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim. One mogą liczyć na edukację i miejsce w przedszkolu nr 53 i szkole specjalnej nr 13 – przypomina wiceprezydent Wujec. – I okazało się, że ta infrastruktura jest już niewystarczająca. W związku z tym planujemy budowę Centrum rewalidacyjno-wychowawczego na Malinie. W pięknej okolicy sztucznych stawów, w otoczeniu zieleni powstaną parterowe pawilony z wszystkimi możliwymi udogodnieniami dla osób niepełnosprawnych, z gabinetami terapeutycznymi. Naprawdę będzie to ośrodek na europejskim poziomie – zapewnia wiceprezydent Wujec, a przedsięwzięcie jest na etapie koźnienia niezbędnej dokumentacji. W ośrodku znajdzie się miejsce dla grupy tzw. podwyższonej troski w szkole specjalnej, co pozwoli zwolnić w niej miejsce m. in. dla grupy dzieci autystycznych w cięższym spektrum.

Ale już wiadomo, że to może nie wystarczy, dlatego trwają prace przy adaptacji dla szkoły specjalnej dwóch dodatkowych pięt w budynku przy ul. Torowej. W zamyśle znajdzie się tam miejsce dla około 40 starszych uczniów, którzy będą tu przyuczani do zawodu. W tym roku zakończy się tam wszystkie niezbędne prace i placówka zostanie oddana do użytku.

– Kolejnym projektem jest powstanie Centrum Wspierania Edukacji, w budynku dawnego gimnazjum przy ul. Powstańców Śląskich – podkreśla wiceprezydent Wujec. – Centrum pracuje od roku,



Centrum Wspierania Edukacji pracuje od roku, powstało też z myślą o dzieciach ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi

powstało też z myślą o dzieciach ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Ośrodek służy także wspieraniu nauczycieli opiekujących się takimi dziećmi oraz doradztwem pedagogiczno-psychologicznym. Są tam w mojej ocenie świetne warunki do edukacji zarówno dzieci jak i nauczycieli. Tu dzieci mają szansę na precyzyjną diagnozę, co warunkuje ich dalszą przyszłość w systemie edukacji.

I właśnie o tą przyszłość toczy się spór. – Część rodziców chciałaby, żeby ich dzieci uczyły się na poziomie szkoły tzw. głównego nurtu, lecz w warunkach szkoły specjalnej, gdzie mamy czteroosobowe klasy, którymi zajmuje się dwójka opiekunów – przyznaje wiceprezydent Maciej Wujec. – To znaczy w pewnej skali już to robimy w klasach integracyjnych, gdzie część zajęć dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi mają w mniejszych grupach. I tego typu rozwiązanie chcemy doskonalic, natomiast nie mamy przekonania, że potrzebny jest specjalny ośrodek, który będzie realizował normalny program nauczania w warunkach jakie panują w szkole specjalnej, bo to przecież wiąże się z izolacją tych dzieci od środowiska rówieśniczego, po drugie, nie ma pewności jak wielkie byłoby zainteresowanie taką formą edukacji, a po trzecie, nie mamy przekonania, czy takie rozwiązanie byłoby najlepsze.

– Ostatnio w przestrzeni medialnej pojawiły się sygnały rodziców dzieci autystycznych, że nikt nie chce ich przyjąć do „normalnej” szkoły – uzupełnia Aleksander Iszczuk, naczelnik Wydziału Oświaty opolskiego Ratusza. – Chcę podkreślić, że nie ma takiej możliwości, by szkoła nie przyjęła takiego ucznia w ramach swojego rejonu, natomiast gdy rodzic stara się o miejsce dla dziecka poza rejonem, może się spotkać z odmową dyrektora szkoły, która nie ma wolnych miejsc.

– System opieki nad dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w Opolu, to nie jest Polska w ruinie – podkreśla wiceprezydent Wujec. – Mamy naprawdę przemyślaną strategię, której elementy jak widać systematycznie udoskonalamy. Myślę, że mamy w tym względzie jedno z najlepszych rozwiązań w Polsce.

Ludzie

– Orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego ze względu na autyzm są wydawane wyłącznie przez publiczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne, w oparciu o przedstawioną przez rodzica dokumentację medyczną – podkreśla Aleksander Iszczuk, naczelnik Wydziału Oświaty opolskiego Ratusza.

W poprzednim roku szkolnym Miejska Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna wydała 258 orzeczeń ze względu na autyzm, w tym zespół Aspergera: 92 orzeczenia dla dzieci w wieku przedszkolnym, 136 orzeczeń dla uczniów szkół podstawowych i 30 orzeczeń dla uczniów szkół ponadpodstawowych. W roku szkolnym 2022/23, w szkołach prowadzonych przez miasto Opole jest 411 uczniów ze spektrum autyzmu, w tym 122 w przedszkolach, 223 w szkołach podstawowych i 66 w szkołach ponadpodstawowych. Wśród nich 98 osób ma równolegle inne niepełnosprawności, w tym niepełnosprawność intelektualną.

Dzieci z autyzmem w większości są objęte kształceniem specjalnym w oddziałach ogólnodostępnych, w 48 oddziałach integracyjnych oraz w 36 specjalnych, które funkcjonują w publicznych przedszkolach i szkołach prowadzonych przez miasto.

– W szkołach ogólnodostępnych, w których kształceniem specjalnym są objęci uczniowie z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego, wydanym ze względu na autyzm, w tym zespół Aspergera, lub niepełnosprawności sprzężone, zatrudnia się dodatkowo nauczycieli wspomagających – informuje Aleksander Iszczuk. – Natomiast w oddziałach integracyjnych, gdzie na 20 uczniów maksymalnie pięcioro może mieć orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, jest zatrudniany 1 nauczyciel wspomagający dla całego oddziału. Dla przykładu, w samych szkołach podstawowych, w których kształcą się 223 uczniowie ze spektrum autyzmu, zatrudnia się nauczycieli wspomagających na 149,5 etatach, co stanowi dodatkowe 0,67 etatu na jednego ucznia z autyzmem. Natomiast łącznie we wszystkich przedszkolach i szkołach nauczyciele wspomagający są

zatrudnieni na 243,2 etatach. Istotną rolę w organizacji kształcenia specjalnego dla uczniów z autyzmem pełnią także zatrudnieni w przedszkolach i szkołach nauczyciele specjaliści (pedagog szkolny, pedagog specjalny, psycholog, logopeda, terapeuta), których zadaniem jest zapewnienie uczniowi prawidłowego procesu nauczania, zgodnego z zaleceniami ujętymi w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego. W bieżącym roku szkolnym zatrudnienie nauczycieli specjalistów (z wyłączeniem doradców zawodowych) w publicznych szkołach i przedszkolach w Opolu wynosi 402 etaty.

Uczniowie z autyzmem oraz z głębszą niepełnosprawnością intelektualną (umiarkowana, znaczna) są objęci kształceniem w Zespole Szkół Specjalnych w Opolu, w którym funkcjonują 2 szkoły: Publiczna Szkoła Podstawowa nr 13 Specjalna i Specjalna Szkoła Przystosowująca do Pracy. W szkole podstawowej, która kształci łącznie 101 uczniów z różnego rodzaju niepełnosprawnościami, z których jedną jest niepełnosprawność intelektualna, obecnie jest 38 uczniów z autyzmem, w szkole przystosowującej do pracy – na 42 uczniów – 5 jest uczniów autystycznych. Dzieci z autyzmem i innymi niepełnosprawnościami w wieku przedszkolnym (do 9. roku życia) są objęte kształceniem w Publicznym Przedszkolu nr 53 Specjalnym w oddziale specjalnym w Przedszkolu Publicznym nr 51 Integracyjnym. Oddziały specjalne w przedszkolach i szkołach mają dostosowaną liczebność uczniów, zgodną z obowiązującymi przepisami, która dla osób z autyzmem wynosi od 2 do 4 uczniów.

Uczniowie z autyzmem kształcą się także w Zespole Niepublicznych Szkół Specjalnych dla Dzieci z Autyzmem i Uczniów ze Sprzężonymi Niepełnosprawnościami w Kup, który został założony przez Stowarzyszenie na Rzecz Autyzmu „Uczymy się żyć razem”. Aktualnie uczęszcza tam 15 osób z Opola. Miasto zapewnia 14 uczniom bezpłatny transport do szkoły a w przypadku 1 ucznia zwraca koszty dowozu przez rodzica.

Budowę przedszkola zainicjował klub radnych prezydenta Arkadiusza Wiśniewskiego.

GDY POTRZEBNA W CAŁYM DZIURA, NAJLEPSZY REDAKTOR GDULA

TVP 3

Tydzień przed świętami opolska TVP 3 w jednym z opolskich hoteli zorganizowała spotkanie wigilijne. Skończyło się ono bijatyką i przyjazdem policji oraz pogotowia. Sprawa odbiła się szerokim echem w całej Polsce. Tymczasem telewizja robi wszystko, by odwrócić uwagę od tematu.

Jeszcze przed świętami do Urzędu Miasta i spółek Tomasz Gdula, jeden z dziennikarzy TVP 3 Opolu, wysłał zapytania prasowe

dotyczące wigilii pracowniczych. Interesowało go m.in. czy takie spotkania się odbywały, jaki był ich koszt i czy na stołach był alkohol. Kiedy okazało

się, że większość spółek, jak i Urząd zakrapianych wigilii nie organizował, wówczas redaktor Gdula przypomniał sobie o imprezie Andrzejkowej w WiK sprzed dwóch miesięcy.

Andrzejkę odbyły się w jednym z opolskich lokali. Z funduszu socjalnego zapłacono za jedzenie i wynajem sali. Alkohol, każdy kupował we własnym zakresie. I o dziwo nikt się z nikim nie pobił, nikt nie wzywał policji ani pogotowia.

Wigilia TVP 3. Skandal na całą Polskę

Przypomnijmy. W piątek 16 grudnia w jednym z opolskich hoteli opolska TVP zorganizowała świąteczną imprezę. Taką jakich wiele w tym czasie odbywa się w całym kraju. Z tą różnicą, że zakończyła się bijatyką między pracownikami. Sprawa była na tyle głośna, że głos zabrała centrala TVP w Warszawie. W komunikacie przygotowanym przez Centrum Informacji TVP można przeczytać, że:

Zarząd Telewizji Polskiej polecił dyrektorom w TVP, aby zaprzestali organizacji spotkań świątecznych poza siedzibą Spółki. Zakaz dotyczy

także spożywania alkoholu podczas świątecznych spotkań w firmie. Decyzja ta dotyczy zarówno oddziałów, jak i centrali.

Problem był więc poważny. Początkowo szef opolskiego oddziału go bagatelizował:

– Telewizja Polska nie płaciła za alkohol. Pracownicy, którzy kupili go, zrobili to już po zakończeniu oficjalnej części z własnych środków – tłumaczył Łukasz Żygadło w piśmie wysłanym do mediów.

Twierdził również, że do bijatyki doszło już po zakończeniu oficjalnej części imprezy. Po kilku dniach zmienił zdanie. W rozmowie z nto informował już o podjęciu kroków wobec trzech pracowników telewizji:

– Z jednym z redaktorów została rozwiązana umowa o pracę za porozumieniem stron. Oprócz tego, dwie inne osoby zostały zawieszono w obowiązkach pracowniczych – mówił Łukasz Żygadło na łamach gazety.

Tymczasem podległy mu redaktor Tomasz Gdula nie ustaje w poszukiwaniu imprez, które zakończyłyby się jak impreza TVP 3 Opolu. Bezskutecznie.

NA OPOLSKIEJ PORODÓWCE MAMY MAJĄ LEPSZE WARUNKI

Sale porodowe w Klinicznym Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii w Opolu przeszły gruntowną modernizację. Inwestycja rozpoczęta w 2021 roku, zakończyła się z końcem 2022 roku i pochłonęła ok. 6 milionów złotych.

W szpitalu ginekologiczno-położniczym po remoncie przybyło sal porodowych z pełnym węzłem sanitarnym oraz utworzono dwie sale do cięć cesarskich i pokoje przeznaczone na porody rodzinne. W sumie to 9 nowoczesnych stanowisk porodowych.

– Dla pacjentek oznacza to większy komfort, a także zwiększa bezpieczeństwo ich i pracowników w obliczu COVID-19 w naszym szpitalu. Pacjentki mają swoje odrębne łazienki z prysznicami – tłumaczy Natalia Ochędzan – rzeczniczka prasowa szpitala.

Przed przebudową w szpitalu znajdowały się trzy pojedyncze sale porodowe oraz dwie sale dwustanowiskowe.

Dodatkowo szpitalne sale zostały wyposażone w nowy sprzęt wart blisko milion złotych. To m.in. łóżka porodowe, aparaty do znieczulania, stół operacyjny z lampami oraz stanowisko do resuscytacji.

– Zakupiono profesjonalną lampę multimedialną, z oprogramowaniem łączącym się z komputerem, dzięki którym studenci Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Opolskiego oraz przyszłe położne z Państwowej Medycznej Wyższej Szkoły Zawodowej w Opolu mogą uczestniczyć m.in. w porodach cesarskiego cięcia z zachowaniem komfortu i intymności pacjentki, cały zabieg obserwują przez komputer – podkreśla rzeczniczka szpitala.



NUTELLA, TO NIE JEST DOBRE IMIĘ

275 noworodków mniej przyszło na świat w 2022 roku w Opolu w stosunku do roku 2021. Łącznie w opolskim Urzędzie Stanu Cywilnego zarejestrowano 2684 urodzeń.

– Jesteśmy zaskoczeni, bo w ostatnich latach tendencja była wzrostowa – przyznaje kierownik USC Joanna Krupok.

Parytet płci został zachowany, w ubiegłym roku urodziło się mniej więcej tyle samo dziewczynek co chłopców.

Od kilku lat utrzymuje się tendencja nadawania tradycyjnych imion. Wśród dziewczynek w Opolu największym uznaniem cieszy się Julia. To imię nadano 65 noworodkom. Kolejne popularne imiona to Zofia (47), Maja (46) i Hanna (45). Z kolei wśród chłopców aż 56 razy nadawano imię Jakub. Tuż za nim uplasował się Franciszek (55), Leon (51) i Jan (50). Na drugim biegunie – imion najmniej popularnych w 2022 roku znalazły się: Adelina, Teja, Dobromira, Ragnar i Kilian.

Urzednicy USC odmówili rejestracji imienia jednego dziecka, dla którego rodzice wybrali imię Nutella. – Staramy się w takich sytuacjach rozmawiać z rodzicami i informować, że nazwy własne nie są imionami – podsumowuje Joanna Krupok.



POWSTAŁ REGION OPOLSKI RUCHU SAMORZĄDOWEGO TAK! DLA POLSKI

W budynku Centrum Dialogu Obywatelskiego w Opolu 10.01 oficjalnie zawiązano struktury oddziału opolskiego Ruchu Samorządowego TAK! Dla Polski.

Współtworzą go m.in. członkowie takich organizacji, jak TAK dla Opolskiego, Razem dla Powiatu Nyskiego, Klub Radnych Stąd Jesteśmy (powiat kluczborski) oraz Przyjazny Samorząd Powiatu Namysłowskiego.

W wydarzeniu, obok gospodarza – prezydenta Opola Arkadiusza Wiśniewskiego, udział brali m.in. prezydent Sopotu i przewodniczący ruchu TAK! Dla Polski Jacek Karnowski oraz prezydenci Wrocławia i Sosnowca Jacek Sutryk i Arkadiusz Chęciński.

Idea powołania oddolnej inicjatywy polskich samorządowców pojawiła się już podczas obchodów 40. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych (31.08.2020 r.) w Gdańsku, w którym kilkudziesięciu prezydentów i burmistrzów z całego kraju podpisało 21 Postulatów Samorządowych, powołując tym samym pierwsze stowarzyszenie „Samorządy dla Polski”. Rok później prezydent Opola wraz z innymi liderami opolskiej społeczności zainaugurował powstanie opolskiego stowarzyszenia pod nazwą „Tak dla Opolskiego”, debiutującego podczas protestu organizacji samorządowych pod Sejmem 14.10.2021 r. Kolejną ważną datą dla największych organizacji sa-



morządowych było powołanie Ruchu Samorządowego Tak! Dla Polski (15.12.2021 r.), do którego dołączyli wszyscy członkowie siedmiu stowarzyszeń samorządowych z całego kraju, dzisiaj także TAK dla Opolskiego.

– Jesteśmy dumni ze od dzisiaj formalnie możemy być częścią tego ogólnopolskiego ruchu, bo razem mamy wiele do zrobienia dla naszych mieszkańców – zaznacza prezydent Arkadiusz Wiśniewski, prezes zarządu opolskiego oddziału, w skład którego weszli także: Piotr Pośpiech (wiceprezes), Łukasz Sowada, Przemysław Pytlik, Katarzyna Gołębiowska-Jarek, Marcin Piekarek, Piotr Woźniak, Grzegorz Sawicki i Dariusz Struski.

Dopełnieniem wydarzenia w Opolu była debata z samorządowców poświęcona Krajowemu Planu Odbudowy. Członkowie Tak! Dla Polski wystosowali list do prezydenta Andrzeja Dudy.

– Przede wszystkim cieszymy się, że jesteśmy razem. Ta dzisiejsza inicjatywa wyszła tak naprawdę z Dolnego Śląska, właściwie z Łądką Zdroju, gdzie pan burmistrz zaproponował, że byśmy napisali jako samorządowcy list do pana prezydenta Dudy, że prosimy rząd i obóz PiS o jedną rzecz – żeby do bankomatu, który się nazywa KPO wbił kod PIN, który się nazywa: prawa człowieka, zamiast ciągnąć ten bankomat liną i starać się go wyłamać łomem – zaznacza Jacek Karnowski. – Rzecz najważniejsza, bez KPO, bez

tych środków finansowych nasze gminy będą się dużo gorzej rozwijały, przedsiębiorcy nie będą mieć pieniędzy na inwestycje, a Polacy nie będą mieli pracy. Nie wiemy, dlaczego mamy inaczej się rozwijać niż Niemcy, Włosi, Francuzi, Finowie czy inne kraje, które przyjęły to KPO, dlatego ten apel do pana prezydenta. Chciałby zauważyć, że nasz apel dwukrotny w sprawie zawetowania Lex Czarnek przyniósł efekty, więc mamy nadzieję, że i ten może je przynieść. Czekamy na wyznaczenie terminu spotkania z panem prezydentem.

– Kolejna ważna rzecz – 1000 inwestycji. My nie mówimy po prostu o pieniądzach, ale mówimy o konkretach, które moglibyśmy zrealizować dla mieszkańców – tłumaczy Arkadiusz Wiśniewski. – Poszczególne samorządy zgłaszają propozycje, lista tych inwestycji jest dostępna na stronie stowarzyszenia. W Opolu od dawna marzymy, żeby mieć most przez Odrę, mamy niedokończoną obwodnicę południową, która ma wydane pozwolenie budowlane, niestety zostaliśmy przez rząd PiS wykluczeni z możliwości funkcjonowania w ramach Programu Mosty dla Regionów czy programu Stu obwodnic. Skoro tak, to liczymy, że przynajmniej będziemy mogli skorzystać z pieniędzy Krajowego Planu Odbudowy. Tam jest 800 mld z których można byłoby skorzystać. To ważna inwestycja dla całego regionu, a Opole to przecież stolica tego regionu, gdzie są uczelnie wyższe, jednostki wojskowe, straże, szpitale, komunika-

cja i dostępność dla mieszkańców tych obiektów zależą od tego mostu. Czas ten temat zamknąć, stąd ten nasz apel do pana prezydenta, żeby był tą osobą, która zjednoczy Polskę. To nie wstyd, że Polska będzie krajem praworządnym, bo praworządność to uczciwość i wszyscy mamy poczucie, że walczymy o coś dobrego dla Polski, dla naszych mieszkańców.

– Z całą pewnością pracy nam nie zabraknie, zarówno z skali lokalnej, jak i ogólnopolskiej, dlatego że w każdej z dziedzin życia, o której byśmy tu zaczęli rozmawiać, okazuje się, że jest dużo do zrobienia. Jest zima, chorują ludzie – trudno nie odnieść wrażenia, że w temacie zdrowia nasze państwo abdykowało. Zwłaszcza w mniejszych ośrodkach nie ma gdzie się leczyć, gdzie pójść do lekarza. Gdybyśmy przeskoczyli na temat oświaty to moglibyśmy dużo powiedzieć o brakujących pieniądzach – wylicza Piotr Pośpiech.

Obecnie Ruch Samorządowy zrzesza ponad 300 wóldarzy miast i miasteczek, wśród których znajdują się m.in. Rafał Trzaskowski (prezydent Warszawy), Aleksandra Dukiewicz (prezydent Gdańska), Jacek Jaśkowiak (prezydent Poznania), Jacek Sutryk (prezydent Wrocławia), a także wójt sąsiadującej z Opolem gminy Dąbrowa Katarzyna Gołębiowska-Jarek, która jest jednocześnie w zarządzie Tak dla Polski. Z kolei prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski należy do rady politycznej tego stowarzyszenia.

WOJSKO WZYWA REZERWISTÓW

Minister obrony zapowiedział w tym roku poważne zintensyfikowanie szkoleń wojskowych. Trzeba się liczyć z masowymi powołaniami na ćwiczenia. O skali świadczyć może budżet, jaki rząd przeznaczą na to w 2023 r. – blisko 6 miliardów złotych. Wezwanie do stawienia się w jednostce mogą dostać nawet ci, którzy dotąd nie byli w wojsku

Na razie jednostki wojskowe w naszym obszarze działania składają zapotrzebowanie na rezerwistów z przydziałem mobilizacyjnym – informuje Sabina Szymczyna z Wydziału Uzupelnienia i Mobilizacji Wojskowego Centrum Rekrutacji w Opolu.

Szef Centralnego Wojskowego Biura Rekrutacji płk Mirosław Bryś jeszcze na początku grudnia ubiegłego roku informował na łamach „GW”, że w tym roku powołanych na ćwiczenia będzie około 200 tys. osób, głównie rezerwistów, którzy już służyli w wojsku, by „odświeżyli wojskowe nawyki i zapoznali się z wojskowym sprzętem”.

Zwykle są to ćwiczenia 16 dniowe. Plany ćwiczeń i zapotrzebowanie na kadry składają poszczególne jednostki wojskowe. Każdy żołnierz rezerwy w roku może być powołany trzykrotnie na ćwiczenia jednodniowe i jeden raz na krótkoterminowe, do 30 dni, lub długoterminowe powyżej 30 dni.

Mężczyźni, którzy nie przeszli przeszkolenia wojskowego też mogą dostać wezwanie, wtedy ich szkolenie skończy się przysięgą wojskową. Żołnierzowi rezerwy na ćwiczeniach przysługują ekwiwalent pieniężny, jego wysokość zależy od



posiadanego stopnia wojskowego, na przykład szeregowiec może liczyć na 130 zł dziennie a podporucznik już na 205 zł.

Szeregowcy mogą być powołani na ćwiczenia do 55 roku życia, natomiast oficerowie i podoficerowie do 63 lat, przy czym nie liczy się miesiąc a jedynie rocznik.

Polska armia liczy obecnie około 130 tysięcy żołnierzy zawodowych i cierpi na braki kadrowe wśród żołnierzy rezerwy. Wojskowi przyznają nieoficjalnie, że szkolenia wojskowe w ostatnich latach były na tyle zaniedbane, że teraz powołania dostają głównie siwowłosi panowie. Stąd w ustawie o obronie ojczyzny i rozporządzeniu dotyczącym ćwiczeń pojawiły się zapisy o szkoleniu młodych ludzi, którzy nigdy nie byli w wojsku.

W 2008 roku przed profesjonalizacją armii przeszkolono ponad 45 tysięcy rezerwistów, w roku 2020 miało ich być około 38 tysięcy, było dziesięć razy mniej. W roku 2021 plan szkoleń całkowicie się załamał, prawdopodobnie z powodu pandemii Covid-19. Armia teraz nadrabia zaległości, motywowana dodatkowo wojną na Ukrainie.

Ukraińska armia liczy w tej chwili około 750 tysięcy żołnierzy.

ORSZAK TRZECH KRÓLI PRZESZEDŁ ULICAMI MIASTA



OZIMSKA ZNÓW SIĘ ZAZIELENI

Poznaliśmy oferty firm, które zdecydują się przygotować dokumentację przebudowy ulicy Ozimskiej. Między Katowicką a Reymonta ma powstać bus pas, ścieżka rowerowa oraz szpaler drzew. Takiej koncepcji w Opolu jeszcze nie było.

Więcej drzew

Pomysł pojawił się latem zeszłego roku na profilu prezydenta Opola. Wzbudził wówczas mnóstwo emocji wśród mieszkańców. Wszystko przez propozycję posadzenia na środku drogi około 40 drzew. Miały by być posadzone między ulicą Katowicką w Reymonta. Natomiast, między pływalią a Katowicką miałyby się pojawić krzewy. Jedni byli tym pomysłem zachwyceni twierdząc, że centrum miasta to nie autostrada i takie rozwiązanie poprawi bezpieczeństwo, a do tego sprawa, że Ozimska zyska na wyglądzie. Przeciwnicy zwracali uwagę na zmniejszenie płynności ruchu. Pomysł Opola nie jest nowy. Podobne rozwiązania są wprowadzone w całej Europie. Uspokojenie ruchu przekłada się na bezpieczeństwo, a jednocześnie nie wpływa na przepustowość. Na tej koncepcji mogą zyskać wszyscy.

Buspas

Jednym z elementów, które pojawią się na Ozimskiej ma być buspas. Od lat Opolo stawia na komunikację miejską. Zakupy nowych autobusów, przebudowa zajezdni, biletomaty czy tablice zmiennej treści sprawiają, że z MZK korzysta

coraz więcej opolan. Przesiadaniu się z samochodów sprzyjają też buspasy. Dzięki nim przejazd jest krótszy. Dlatego kolejny w mieście powstanie na Ozimskiej. Będzie się zaczynał na wysokości ulicy Dubois, a kończył za przystankiem przy Opolaninie.

Układ drogowy zmieni się w taki sposób, że Ozimska będzie się zwężała na pewnych odcinkach. Żeby jednak ruch wciąż był płynny, to zarówno na wylotach przy Reymonta jak i Katowickiej będzie szersza. Dzięki temu ruch będzie rozkładał się w zależności od kierunku, w którym będą zmierzać kierowcy.

Ścieżki rowerowe

W Opolu wybudowanych zostało około 115 km ścieżek rowerowych. Z rok na rok ta liczba rośnie. Kolejny kilkusetmetrowy odcinek miałby powstać przy Ozimskiej. Droga zaczynałaby się przy skrzyżowaniu z Reymonta i ciągnęła aż do istniejącej ścieżki przy pływali. Dzięki temu bezpiecznie można będzie dojechać np. z Malinki do ścisłego centrum Opola.

W przetargu zgłosiły się dwie firmy. Najtańsza oferta opiewa na niecałe 251 tys. zł.



Drzewa na Ozimskiej? Dlaczego nie

PLAC DWORCOWY PRZESTANIE STRASZYĆ

O przebudowie placu mówiło się już w momencie rozpoczęcia prac przy budowie Centrum Przesiadkowego Opole Główne. Wówczas podjęto decyzję, że prace będą mogły rozpocząć się po zakończeniu tej inwestycji. Wraz z nowym rokiem wykonawca wbił pierwszą łopatę.

Teren między ulicą 1 Maja a budynkiem dworca od lat wymagał gruntownej rewitalizacji. W 2018 roku ratusz ogłosił ogólnopolski konkurs na koncepcję przebudowy. Wpłynęło ponad 40 zgłoszeń, a za najciekawszy uznano projekt pracowni SN Architekci z Opola. Zakłada on m.in. budowę alejek, placu zabaw, na którym znajdą się m.in. trampoliny i zjeżdżalnie. Nie zabraknie też zieleni. Nasadzone zostaną ponad 50 dużych drzew. Będą to platany klonolistne oraz gledicje trójcierniowe. Ponadto pojawią także rozplenice

japońskie (3075 sztuk) oraz ponad 170 sztuk bylin cebulowych (czosnek olbrzymi).

Pojawią się nowe ławeczki, wyznaczone zostaną nowe alejki. Tu nowością będą rowkowane płytki, które ułatwią poruszanie się w tej okolicy osobom niewidomym. Dla dzieci przewidziano plac zabaw, dla rowerzystów ustawione zostaną stojaki, dla turystów przeznaczona będzie wielka tablica informacyjna z zaznaczonymi na niej atrakcjami Opola. Dla wszystkich powstaną nowe atrakcyjne miejsce relaksu w centrum miasta.

Na początek wykonawca, czyli firma BEST-OPEBEL, wygrodziła teren. Zakres prac obejmuje także część placu należącego do PKP, w związku z tym dojeżdżenie do dworca może ulegać zmianom. Dlatego warto zwracać uwagę na oznakowanie, które będzie informowało o ewentualnych zmianach i wariantach dojeżdżenia do dworca. Ze względu na prowadzone prace, od 1 lutego wyłączona będzie wiata rowerowa w pobliżu poczty. Cykliści będą mogli korzystać z wiaty w pobliżu Centrum Przesiadkowego Opole Główne.



Daty i lokalizacje miejsc ustawienia mobilnego Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych oraz godziny odbioru odpadów w poszczególnych lokalizacjach Opola.

ROK 2023

Dzielnica	Miejsce ustawienia kontenerów	Data	Godziny pracy
Świerkle	ul. Brynicka 14, parking przy boisku	Pierwsza sobota miesiąca	7:30 - 10:15
Zaodrze Wójtowa Wieś	ul. Niemodlińska 19, parking przy D.H. Karo	Pierwsza sobota miesiąca	11:15 - 14:00
Chmielowice	ul. Gutenberga, przy Straży Pożarnej	Pierwsza sobota miesiąca	7:30 - 10:15
Winów	ul. Ligudy, naprzeciw nr 17	Pierwsza sobota miesiąca	11:15 - 14:00
Krzanowice	ul. Krzanowicka 97, przy kapliczce	Druga * sobota miesiąca	7:30 - 10:15
os. Chabrów os. Armii Krajowej	ul. Okulickiego, przy hali sportowej	Druga * sobota miesiąca	11:15 - 14:00
Śródmieście Wyspa Pasieka	ul. Targowa, przy Targowisku „Cytrusek”	Druga * sobota miesiąca	7:30 - 10:15
Stawice	ul. Szczęśliwa, przy pętli autobusowej	Druga * sobota miesiąca	11:15 - 14:00
Żerkowice	ul. Niemodlińska, przy placu zabaw	Trzecia sobota miesiąca	7:30 - 10:15
Kol. Gostawicka os. Malinka	ul. Wiejska 151, przy sklepie spożywczym	Trzecia sobota miesiąca	11:15 - 14:00
Wrzoski	ul. Wrocławska, parking przy Straży Pożarnej	Trzecia sobota miesiąca	7:30 - 10:15
Grudzice	ul. Prosta, przy stacji trafo	Trzecia sobota miesiąca	11:15 - 14:00
Czarnowąsy	ul. Wolności 91, parking przy Sali Wiejskiej	Czwarta sobota miesiąca	7:30 - 10:15
Grotowice	ul. Oświęcimska 98, przy sklepie spożywczym	Czwarta sobota miesiąca	11:15 - 14:00
Borki	ul. Pelargonii 12, przy Świetlicy Wiejskiej	Czwarta sobota miesiąca	7:30 - 10:15
Wróblin Zakrzów	ul. Budowlanych 4	Czwarta sobota miesiąca	11:15 - 14:00

* - mPSZOK nie będzie ustawiony 08.04.2023 r. (Wielka Sobota) oraz 11.11.2023 r.

KORZYSTAJ Z PUNKTÓW SELEKTYWNEGO ZBIERANIA ODPADÓW KOMUNALNYCH W NASZYM MIEŚCIE!

W opolskich Punktach Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przyjmowane są odpady wyłącznie od mieszkańców Gminy Opole, którzy regularnie uiszczają opłatę za odbiór odpadów komunalnych. PSZOK to specjalnie przystosowany i zorganizowany obiekt, w którym przyjmowane są m.in. odpady takie jak: papier, tektura, tworzywa sztuczne, metale, opakowania wielomateriałowe, szkło, odpady biodegradowalne, popiół z palenisk domowych. Poza tym w PSZOK-u można zdać zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, zużyte baterie i akumulatory, opony, przeterminowane leki, posegregowane odpady budowlane i rozbiórkowe. PSZOK nie przyjmuje odpadów nieposegregowanych, zanieczyszczonych oraz pochodzących z działalności gospodarczej.

Poza tym na terenie miasta Opole regularnie działają mobilne PSZOK-i. W soboty, w wyznaczonych miejscach miasta (szczegóły w tabeli), udostępniany jest specjalnie przygotowany kontener, który przeznaczony jest do bezpłatnego przyjmowania odpadów komunalnych selektywnie zebranych z nieruchomości zamieszkałych z terenu miasta Opola. Maksymalny wymiar odpadów komunalnych selektywnie zebranych przyjmowanych do mobilnego PSZOKU nie może przekroczyć 75cm ze względów bezpieczeństwa i umożliwienia mieszkańcom odbioru jak największej ilości frakcji odpadów, ponadto w mPSZOK nie są przyjmowane odpady budowlane (np. gruz).

Szczegóły i kontakt:



PSZOK 1
ul. Podmiejska 69
tel.: +48 506 404 484
(pon.-pt.: 9:00-18:00
oraz sobota 9:00-15:00)



PSZOK 2
ul. Kępska 5K
tel.: +48 573 779 676
(pon.-pt.: 9:00-18:00
oraz sobota 9:00-15:00)

CENTRUM PRZESIADKOWE OPOLE GŁÓWNE ZACZYNA SIĘ ZAPEŁNIAĆ



Zakład Komunalny w Opolu ogłosił licytację na wynajem lokali usługowych w Centrum Przesiadkowym Opole Główne. W ofercie jest 11 lokali o różnych powierzchniach, od 9,9 do 310 m², przy czym największemu pomieszczeniu towarzyszy taras o powierzchni 294 m²

Zależy nam na tym, by profil działalności funkcjonujących tu firm był w miarę szeroki – informuje Anna Wysocka, zastępca kierownika działu obiektów Zakładu Komunalnego. – Preferowane przez nas profile lokali

od strony ul. 1 Maja to biuro podróży, punkt sprzedaży biletów, kwiaciarnia, cukiernia, warzywniak, punkt działalności finansowej i ubezpieczeniowej. W głębi jest miejsce dla lokalu gastronomicznego i punktu prasowego.

Przetarg odbędzie się 20 stycznia 2023r. od godz. 10.00 w budynku Centrum Przesiadkowego.

Dokładną godzinę licytacji na poszczególne lokale organizatorzy przekażą zainteresowanym 18 stycznia. Potwierdzenie wpłaty wadium w wysokości podanej w ogłoszeniu na stronie Zakładu Komunalnego oraz niezbędne dokumenty należy złożyć do 17 stycznia 2023 r. Cena wywoławcza najmu lokali wynosi od 16,12 zł za metr w pomieszczeniu o największym metrażu, do 70 zł/m².

Na wszelkie dodatkowe pytania Anna Wysocka odpowiada pod numerem telefonu 533 765 636 lub przesłane na adres anna.wysocka@zk.opole.pl

W Centrum Przesiadkowym od połowy grudnia funkcjonuje już parking, od niedawna



płatny. Godzina parkowania kosztuje tu 3 złote, opłata jest niższa niż w strefie płatnego parkowania w okolicy, czyli strefie A, gdzie za godzinę postoju trzeba zapłacić 4,40 zł. Normalnie pracuje też dworzec autobusowy na poziomie 0 centrum.

CENNIK

BILET NA 720 GODZ. - 350,00 ZŁ
(DO WYKORZYSTANIA W CIĄGU 30 DNI)

TARYFA I

OD GODZ. 8:00 - 17:00

DO 1 GODZ. - 3,00 ZŁ

DO 2 GODZ. - 6,00 ZŁ

DO 3 GODZ. - 8,00 ZŁ

**KAŻDA NASTĘPNA ROZPOCZĘTA
GODZINA 2,00 ZŁ**

OPŁATA DZIENNA - 18,00 ZŁ
(TYLKO W GODZ. OD 8:00 DO 17:00)

TARYFA II

OD GODZ. 17:00 - 8:00

DO 1 GODZ. - 1,50 ZŁ

DO 2 GODZ. - 2,50 ZŁ

DO 3 GODZ. - 3,50 ZŁ

**KAŻDA NASTĘPNA ROZPOCZĘTA
GODZINA 1,00 ZŁ**

REKLAMA

HELIOS

Filmowy styczeń

**Wcześniej kupujesz,
więcej zyskujesz**

- 06 I** Kot w butach. Ostatnie życzenie
- 06 I** Na Twoim miejscu
- 13 I** M3gan
- 20 I** Niebezpieczni dżentelmeni
- 20 I** Babilon
- 27 I** Pokusa

REKLAMA

OKULARY FIELMANN. I NIC WIĘCEJ.



Odwiedź nasz salon optyczny, skorzystaj z **bezpłatnego badania wzroku** i wybierz najmodniejsze **okulary z 3-letnią gwarancją** w korzystnej cenie:

- okulary korekcyjne już od 89 zł.
- okulary progresywne już od 279 zł.

Zapraszamy do naszego najbliższego salonu w Opolu
Galeria Karolinka,
ul. Wrocławska 152/154
tel. 77/443 88 20

fielmann
butik optyczny

REKLAMA

REKLAMA



IMEX PIECHOTA
| Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY



**ANMAG
GOLD**



OT
TU
MOŻE BYĆ
TWOJA REKLAMA



881 557 440



beata.ordaszewska@zk.opole.pl

OPŁATEK LUDZI SPORTU OPOLSZCZYZNY WRÓCIŁ DO SZCZEPANOWIC

Po przerwie związanej z covidem i koniecznością przeniesienia wigili w 2021 roku do opolskiej katedry, tradycyjne spotkanie opłatkowe ludzi sportu Opolszczyzny znów odbyło się przy Szczepanowickim Betlejem.

Cieszę się, że to wydarzenie zapoczątkowane ponad 30. lat temu przez księdza prałata doktora Zygmunta Lubienieckiego znów miało miejsce tu w jego kolebce czyli parafii pw. Św. Józefa – mówi kapelan opolskich sportowców ks. prof. Jerzy Kostorz.

Tegoroczne spotkanie miało bardzo uroczysty charakter, mszę w intencji ludzi sportu poprowadził biskup Rudolf Pierskała. – Co może dać każdy ze sportowców nowonarodzonemu Dzieciątku? Na pewno bardzo wiele, bowiem sportowca charakteryzuje siła woli i skupienie oraz bardzo często myślenie o wsparciu duchowym ze strony Boga, kościoła czy najbliższych – wskazywał w swoim kazaniu biskup Pierskała.

Tegoroczną modlitwę wiernych odczytali między innymi znani sportowcy: Wojciech Tyc i Józef Żymańczyk oraz działacze i samorządowcy: przewodniczący Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS Ge-

rard Halama oraz wiceprezydent Opola ds. sportu Przemysław Zych.

Po mszy świętej wszyscy spotkali się w salce parafialnej, aby podzielić się opłatkiem, zaśpiewać kolędy oraz porozmawiać o opolskim sporcie.

– Oczywiście, że dla mnie, osoby wychowanej w Milówce, czyli górach wiara była i jest bardzo ważna. Podczas mojej wieloletniej kariery zawsze starałem się przestrzegać zasad i walczyć w duchu fair play, a za każdy dobry czy też nie najlepszy występ dziękowałem zarówno Bogu jak i każdemu, kto pomagał mi w rozwoju mojej kariery. Bo grałem nie tylko w Polsce, ale co nie było częste w tamtych czasach, także za granicą, we Francji – wspomina legenda opolskiej Odry i zawodnik reprezentacji Polski Wojciech Tyc.

– To ważne, by pielęgnować tę tradycję i docierać do jak najmłodszych sportowców, których dzisiaj było jednak zdecydowanie mniej niż bywało to 10 czy 20 lat temu, a jest to ważne by młodzi rozumieli, że sportowa kariera to momenty wlotów i upadków, i bardzo często potrzebujemy wsparcia by móc dalej walczyć i rywalizować – dodaje znakomity przez lata piłkarz ręczny Ryszard Konfiś.

– Rzeczywiście jest nas mniej i na pewno będziemy myśleli nad formułą tych corocznych spotkań. Choć nie liczba osób jest tu najważniejsza. Ci, którzy czują taką potrzebę, zwłaszcza na początku roku proszą o to wsparcie, w bardzo trudnej i żmudnej pracy jaką jest codzienny trening i rywalizacja podczas zawodów. Będziemy chcieli w kolejnych latach zachęcać trenerów i działaczy, by znaleźć jak najdogodniejszy termin na spotkanie nas wszystkich związanych ze sportem – podsumowuje kapelan opolskich sportowców ks. Jerzy Kostorz.



OPOLSKI TENISISTA CORAZ BLIŻEJ NARODOWEJ KADRY

14-letni tenisista z Opola, Janek Chłodnicki zakończył sezon w bardzo dobrym stylu.

W niezwykle prestiżowym turnieju serii Tennis Europe w Pszczynie w grze singlowej nasz zawodnik przeszedł jak burza cztery rundy turnieju eliminując kolejno reprezentantów Białorusi, Wielkiej Brytanii i dwóch Czechów. W finale zmierzył się z turniejową jedynką Janem Urbańskim, który jest aktualnym liderem tego cyklu w naszym kraju i 29 zawodnikiem w Europie

w kategorii do lat 14. Po zaciętej walce, zwłaszcza w dwóch pierwszych setach, Janek uległ faworytowi 6:3, 2:6, 0:6. Warto zaznaczyć, że był to pierwszy finał Janka w turnieju europejskim w grze singlowej.

Sukcesy Opolanina zostały dostrzeżone w tenisie centrali. Janek został powołany przez Polski Związek Tenisowy na konsultację przedstartową kadry Polski i ma duże szanse na grę w reprezentacji kraju w swojej kategorii wiekowej. Sukcesy sportowe Janek łączy z edukacją na wysokim poziomie. Jest stypendystą ministra nauki i oświaty oraz za wybitne osiągnięcia w nauce w roku 2021/2022 oraz za uzyskanie wysokich wyników we współzawodnictwie sportowym na szczeblu krajowym i międzynarodowym.



7.02

OPOLESTEGU ARENA
19:00

NARODOWY BALET GRUZZI
SUKHISHVILI
 100 TANCERZY ORAZ ORKIESTRA



eventim  eBilet bil@tyna.pl kup bilecik .pl

27 LUTEGO
19:00OPOLE
STEGU ARENA

THE
MUSIC
OF **HANS
ZIMMER**

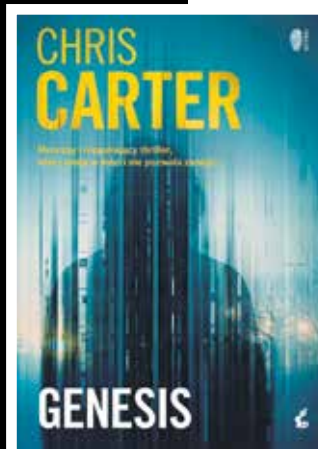
PERFORMED BY

THE ORCHESTRA
LORDS OF THE SOUND

DUNE, SPIDER MAN 2, LONE RANGER, SHERLOCK HOLMES,
 WONDER WOMAN, PEARL HARBOR, MAN OF STEEL INCEPTION,
 SPIRIT, MISSION: IMPOSSIBLE, GLADIATOR, THE DARK KNIGHT,
 INTERSTELLAR, PIRATES OF CARIBBEAN, THE LION KING



Z BIBLIOTECZNEJ PÓŁKI



Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

„Unicestwianie” Michel Houellebecq

Houellebecq, jeden z najważniejszych współczesnych pisarzy – nie tylko we Francji, ale na świecie – właśnie wydał powieść, którą zapowiada jako swoją ostatnią. Czy tak rzeczywiście będzie? Czyżby miało to być pożegnanie autora z tą formą twórczości? Znając Houellebecq, wszystko jest możliwe, ale jedno jest pewne – było by to mocne zakończenie kariery, bowiem „Unicestwianie” to kolejna świetna powieść w jego dorobku. Tym razem pisarz mierzy się z gatunkiem political fiction, przedstawiając świat AD 2027, w przededniu wyborów prezydenckich. Autor ujawnia mechanizmy marketingu politycznego, bezlitośnie punktując wady społeczeństwa jako ogółu i bezdusność aparatu władzy, który zmiążdży każdego na swojej drodze, byle tylko osiągnąć cel.

„Genesis” Chris Carter

Seria z Robertem Hunterem to jeden z najpopularniejszych cykli wydawniczych ostatnich lat. Niech najlepiej świadczy o tym fakt, że właśnie dostaliśmy już dwunasty jego tom, a Chris Carter wciąż zaskakuje i nie pozwala, by czytelnicy ani przez chwilę mieli wrażenie, że „gdzieś to już czytali”; „Genesis” kipi bowiem od świeżych pomysłów, zapierających dech w piersiach rozwiązań fabularnych, a także od brutalizmu. Tak, fani serii z Hunterem będą wniebowzięci, bowiem najnowsza część jest zdecydowanie najmocniejsza i najbardziej bezkompromisowa z dotychczasowych; wydawałoby się, że Carter zdążył przyzwyczaić swoich czytelników do tego, że nie bierze jeńców, ale tym razem postanowił puścić wodze fantazji i czuć, że jeszcze nigdy Hunter nie musiał mierzyć się z tak okrutnym mordercą. Czy uda mu się go powstrzymać? Po odpowiedź odsyłamy do książki „Genesis”, ale pamiętajcie – w prozie Chrisa Cartera możecie spodziewać się dosłownie wszystkiego.

KONKURS
aneks

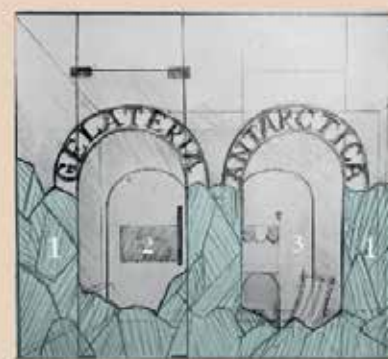
WYNIKI KONKURSU ANEKS 2022/23

Celem konkursu organizowanego przez Galerię Sztuki Współczesnej w Opolu jest pokazanie najnowszych i najbardziej wartościowych projektów w zakresie sztuk wizualnych, dedykowanych przestrzeni galerii Aneks GSW i tworzonych przez osoby związane z Opolem oraz regionem opolskim.

Podczas aktualnej edycji konkursu komisja (zespół programowy GSW) oceniła rekordową liczbę 26 zgłoszeń. Projekty zgłosiły osoby o różnorodnym doświadczeniu i dorobku artystycznym: osoby studiujące, absolwenci i absolwentki ogólnopolskich uczelni, oraz artystki i twórcy aktywnie działający w obszarze lokalnego środowiska kulturalnego. Wśród nadesłanych propozycji znalazły się koncepcje pokazania prac wykonanych w konkretnych technikach (np. fotografia, rysunek, grafitti) oraz projekty łączące kilka dyscyplin sztuki. Zakres tematyczny zgłoszonych pomysłów był szeroki — od realizacji poruszających aktualne problemy społeczne przez koncepcje czerpiące z osobistych doświadczeń, po eksperymenty formalne w obrębie konkretnej techniki.

W podejmowaniu ostatecznej decyzji komisja kierowała się kryteriami konkursu jakimi są spójność i oryginalność koncepcji, wartość artystyczna wystawy oraz uwzględnienie wirtualnego charakteru miejsca — galerii Aneks GSW. Przestrzeń ta dostępna jest dla widzów z poziomu ulicy (mieści się w ciągu przechodnim pomiędzy teatrem a Galerią) a przeszklona

GELATERIA ANTARTICA



WIDOK BILDEJ WITRYNY

1. Wyklejka na szybie
2. Ekran z video
3. Stanowisko performerki

ściana umożliwia odbiór wystawy także z zewnątrz.

Laureatami ósmej edycji konkursu Aneks są grupa PINGUINS oraz Tomasz Chmielewski. Ponadto jury postanowiło wyróżnić (bez realizacji projektów) Elżbietę Gądek i Marinę Lykho.

Grupę PINGUINS tworzą Nati Krawtz i Barbara Szymczak. Artystki otrzymały nagrodę za „oryginalną propozycję performatywnej próby wizualizacji pytań, które nasuwają się wobec zachodzących (teraz!) zmian klimatycznych”. Z kolei rzeźbiarz, Tomasz Chmielewski, zaproponował „wpisującą się w witrażowy charakter przestrzeni wystawienniczej koncepcję, która rozwija dotychczasową praktykę artysty”.



WIDOK LOUPESZ STANOWISKA ILA PERFORMERKI

Zwycięskie wystawy będzie można zobaczyć w Galerii Aneks GSW w pierwszej połowie 2023 r.

Wyróżnione projekty zostały docenione za „mocny przekaz zawarty w delikatnie prowadzonym działaniu — wyjście od indywidualnego doświadczenia w kierunku uniwersalnej prawdy, potrzebnej do przetrwania w obecnym czasie” (Elżbieta Gądek) oraz „za pomysł przekształcenie galerii w przestrzeń niosącą ukojenie osobom współdzielącym doświadczenie odnawiania się w nowym miejscu do życia” (Marina Lykho).

Konkurs Aneks odbywa się pod Patronatem Prezydenta Miasta Opola. Realizowany jest przy wsparciu mecenasa sztuki — Cementowni ODRA S.A.



10-LECIE ZESPOŁU

LONDON

NA BIS

UNPLUGGED

12 LUTEGO 2023 CWK OPOLE

BILETY DOSTĘPNE NA: *eBilet*